GAZETA LWOWSKA.

Czwartek — Nro. 125. — 20. października 1831.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

JEGO CES. KRÓL. APOST. MOŚĆ raczył względem środków przeciw zaraźliwéj chorobie *cholera morbus* wydać najłaskawiéj pod dniem 10. b. m. następujący list własnoręczny do Jego Excellencyi najwyższego Kanclérza:

»Kochany hrabio Mittrowski!«

»Kiedy zaraźliwa biegunka z wymiotami (*cholera morbus*) zagrażała Moim Państwom wtargnieniem w nie, tak jéj natura, jak sposób, jakim powstaje i szérzy się, były wątpliwémi.«

»Przezorność i roztropność, równie jak pieczołowitość o dobre zdrowie wiernych poddanych Moich kazały zatém chwycić się wszystkich tych środków, które długoletniém poprzedniczém doświadczeniem przeciw najniebezpieczniejszéj z pomiędzy wszystkich chorób zaraźliwych okazały się najskuteczniejszémi; wprowadzono więc wykonywanie istnących przeciw morowemu powietrzu przepisów.«

»Atoli pomimo zachowania tych przepisów, zaraza niewstrzymanym pędem coraz daléj się posuwała, a rozporządzenia i zakłady na nich oparte pociągnęły za sobą niedogodności, które daleko szkodliwszémi się okazały, jak dolegliwości z saméj choroby pochodzące. Rozszérzały one trwogę i bojaźń i napełniały smutkiem umysły.«

»W szczególności zamknięcia narażały stan zdrowia w miejscach zamkniętych na niebezpieczeństwo, wystawiały użyte do tego wojska na częste zasłabienie i pomnażały owę chorobę, któréj zapobiedz miały.«

»Bojaźń zarazy, którą te środki wzniecały i żywiły, pozbawiała wielu chorych potrzebnego opatrzenia i pielęgnowania i przeszkadzała wzajemnéj pomocy i ratowaniu; środki te szkodziły nakoniec handlowi i obcowaniu równie jak zarobkowości, podkopywały byt dobry osób pojedynczych i tysiące uchylały od dotychczasowego zarobku. Z ojcowskiéj troskliwości o dobro wiernych, miłych ludów Moich, powodowany doświadczeniem i przejęty przekonaniem, że tylko przez uchylenie środków za bezskuteczne i szkodliwe uznanych większemu złemu zapobiedz można, postanowiłem odstąpić w Państwach Moich od wykonania istnących przeciw morowemu powietrzu przepisów w przypadkach cholery i przytém rozporządzić, aby, co do choroby cholera, postępowano podług istnących przeciw epidemicznym i zaraźliwym chorobom przepisów. Na tych samych doświadczeniach oparty postanawiam daléj, aby istnące między krajowemi sąsiedniémi prowincyjami Państw Moich kordony zdrowia zostały zniesione.«

»Tylko wzdłuż granicy tych Państw południowych monarchii, które z powodu odbytu towarów i handlu w ciągłych stosunkach wzajemnych z sąsiedniemi włoskiémi Państwy i z zagranicznémi portami zostają, pozwalam ustanowić tymczasowo kordon zdrowia, a to jedynie dla szczególnych stosunków i ze względów na handel morski i na panujące dotąd jeszcze w ościennych włoskich Państwach mniemania i obawy co do natury i sposobu szerzenia się cholery. Ustanowieniem tego kordonu chcę uniknąć zamknięcia komunikacyi z różnémi włoskiémi sprzyjaźnionémi Państwami ościennémi, wolną handlową komunikacyją z niémi utrzymać, i ważny handel morski z Państwami zagranicznemi aż do téj chwili od przeszkód i przerwy zachować, póki oparte na doświadczeniu zdanie o sposobie, jakim zaraźliwa biegunka z wymiotami (*cholera morbus*) powstaje i szérzy się, powszechnie uznaném nie będzie.«

»Teto właśnie powody skłoniły Mię także nakazać, aby finansowy kordon tak z téj strony Tryjestu, jak w reszcie części wolnego obwodu Krajów Nadbrzeżnych i w Dalmacyi został jako kordon zdrowia urządzony.«

»Chcąc jednak handlowi nadać wszelką w wyżéj wymienionych stosunkach możliwą łatwość, postanowiłem zniżyć czas kontumacyi dla podróżujących i dla towarów na wszystkich punktach zamknięcia tak względem zagranicy, jak i na tych wewnątrz kraju kordonach, które dotąd nie zostały jeszcze zniesione, na dni pięć. Jedynie dla Królestwa Lombardzko-Weneckiego i dla Krajów Nadbrzeżnych kontumacyja ustanawia się tymczasem na dni dziesięć«

Co się niniejszém do powszechnéj podaje wiadomości.

Lwów dnia 17. października 1831.

Kurs nauk na rok szkolny 1832 rozpoczął się w uniwersytecie lwowskim dnia 17. b. m. solennèm odśpiewaniem *Veni Creator* i nabożeństwem, odprawionèm o godzinie 10. rano w kościele pojezuickim, a potèm mową inauguralną w wielkiéj sali uniwersytetu.

Uroczystość tę uświetnili swoją obecnością: jo. książę Lobkowicz, gubernator tych królestw, jw. hr. Hardegg, naczelnie dowodzący jenerał, jw. Michał Lewicki, metropolita halicki arcybiskup lwowski, i wielu innych wyższych cywilnych i wojskowych urzędników, tudzież osób znakomitych różnych stanów. — Mowę miał pan Berres, professor anatomii.

Na rok szkolny 1832 obrani zostali: rektorem uniwersytetu (*Rector magnificus*): Wojciech Żerdziński, medycyny doktor i professor. — Dziekanami: fakultetu teologów: Onufry Krynicki, teologii doktor i professor; — fakultetu prawników: Franciszek Frank, doktor prawa i krajowy i sądowy adwokat; — fakultetu filozofów: Michał Canaval, filozofii doktor i professor.

W dniach 14. i 15. b. m. byliśmy świadkami rzadkiéj uroczystości, która w rocznikach miasta Lwowa zostanie na zawsze pamiętną:

W pawilonie zachodnim nowo wybudowanego ratusza, w rynku, na dole urządzone zostało miejsce dla c. k. głównego odwachu, gdzie, kosztem kassy miejskiéj, pokój dla oficera w gustowne meble i izba dla szeregowych w potrzebne ku ich wygodzie sprzęty zostały opatrzone.

Wysoka c. k. jeneralna komenda wyznaczyła dzień 15. października na zajęcie tego, na główny odwach przeznaczonego miejsca; dnia 14. b. m. o 11. godz. rano korpus strzelców milicyi miejskiéj, przy wesołym odgłosie muzyki, przybył przed ten odwach, gdzie c. k. radzca i burmistrz, Home przemówił w krótkiéj lecz treściwéj mowie, zachęcając obywateli miasta do ciągłéj przychylności, niezłomnéj wierności i niezachwianéj miłości ku panującemu cesarskiemu Domowi, do szanowania zwierzchności i nieustannego praw przestrzegania. Milicyja miejska zajęła potèm, za pozwoleniem c. k. jeneralnéj komendy, na ten dzień, wszystkie, do głównego odwachu należące stanowiska.

Dnia 15. połowa kompanii grenadyjerów barona Bianchi przymaszerowała w paradzie z muzyką pułku barona Mariassy przed nowy ratusz, który przez feldsuperyjora i honorowego kanonika tarnowskiego, Rzebann, w assystencyi dwóch kapelanów wojskowych, poświęcony i przez milicyją miejską c. k. wojsku oddany został.

Przy téj okoliczności otrzymał komenderujący odwachem c. k. oficer od obywateli miasta Lwowa, na pamiątkę dnia tego, cylindrowy zégarek; pierwszy z kolei c. k. grenadyjer, który stanął na warcie, dukata w złocie; reszta szeregowych na straży, żołd kilkodniowy; obadwa c. k. artylerzyści, pełniący służbę przy zatoczonych przed głównym odwachem działach, otrzymali od kapitana artyleryi miejskiéj, Ludwika, po srébrnym zégarku w upominku.

Znajdująca się nad głównym odwachem, na pierwszèm piętrze, sala obrad senatu politycznego, ozdobiona portretem N. Pana i uroczyście przybrana, przeznaczona była na przyjęcie zaproszonych na tę uroczystość wysokich urzędników i znakomitych osób, przez któréj podwoje goście wyszedłszy na obszérny balkon, przypatrywali się poświęceniu nowego ratusza i paradzie zaprowadzenia straży. Po téj uroczystości jo. książę Lobkowicz, gubernator, jw. arcybiskup i prymas hr. Ankwicz, jw. jenerał naczelnie dowodzący hr. Hardegg, ze wszystkimi innymi gośćmi w liczbie 250 osób, między którémi byli obecni we Lwowie c. k. jenerałowie, wielu członków kollegijum Stanów, korpus c. k. oficerów i wiele innych znamienitych osób, poprzedzeni przez synów tutejszych obywateli, w orszaku całego gremijum c. k. magistratu, udali się do pomieszkania król. radzcy i burmistrza, w którèm obywatele dla wysokich gości przygotowali śniadanie.

Przede wszystkièm spełniono toast przy odgłosie trąb i kotłów za zdrowie naszego najmiłościwszego Pana i całego najjaśniejszego Domu cesarskiego, potèm kilka innych toastów; jaśnie ośw. książę, gubernator, raczył wnieść potèm toast za zdrowie obywateli lwowskich i długo się z nimi bawić. Muzyka pułków piechoty baronów Mariassy i Leiningen grała nieprzerwanie na przemianę i bawiła długo licznie na rynku zgromadzona publiczność, która przy odegraniu hymnu narodowego: »Boże zachowaj cesarza Franciszka« gorący udział okazywała.

Uroczystości téj najpiękniejsza sprzyjała pogoda.

— *Z Wiédnia.* —

N. Pan raczył najwyższym własnoręcznym listem z dnia 6. października r. b. mianować administratora dochodów kameralnych w Galicyi i rzeczywistego radzcę nadwornego, Józefa Hohn, prezesem sądów szlacheckich w Tarnowie, i do pensyi 5000 złr. m. kon. przywiązanéj do tego urzędu, pozwolić najłaskawiéj dodatku 1000 złr. m. k. dla jego osoby.

W Wiédniu i na przedmieściach zasłabło na cholerę do d. 12. października w południe 2157 osób, wyzdrowiało 902, umarło 971, pozostało w ku-

racyi 284; do tych do dnia 13. października w południe zachorowało 68 osób, wyzdrowiało 39, umarło 24, pozostało w kuracyi 289; przeto w ogóle do dnia 13. października w południe zachorowało 2225, wyzdrowiało 941, umarło 995, a pozostało w kuracyi 289 osób.

— Z Austryi. —

Gazeta Lincka z d. 9. października donosi: »Za zupełny stan zdrowia całego kraju powyżéj Anizy, jeszcze przy końcu zeszłego miesiąca można było ręczyć; atoli od dnia 3. b. m. zdarzył się w Lichtenegg, małéj wiosce pod Wels, wypadek śmierci, podejrzany o cholerę, w d. 4. drugi tamże, 5go trzeci w Wels, a w nocy z d. 7. do 8. zachorowało 9 osób w mieście cyrkułowém Wels na biegunkę z womitami azyjatycką, mniéj więcéj niebezpieczną, a tak od d. 2. do dzisiéjszego zachorowało ogółem 15 osób, z tych umarło 7, reszta 8 pozostaje jeszcze to w wątpliwym stanie, to przychodzi do zdrowia. Donosząc o tém zdarzeniu do wiadomości publicznéj, dodajemy jeszcze to zapewnienie, że dalsze wykazy o postępie złego będą regularnie dwa razy na tydzień umieszczane, i publiczność będzie zawsze przez jasny wykaz stanu rzeczy zawiadomioną, i sama zdolna ocenić i sprostować wieści, jakieby się rozszérzyć mogły.«

— Z Węgier. —

Gazeta połączona Budy i Pesztu z d. 9. października donosi: »Do 83 jurysdykcyj węgierskich cholerą dotkniętych, i w téj gazecie wymienionych, przybył od tego czasu obwód Spiski z 16 miastami koronnémi. Od 13. czerwca, według urzędowych doniesień, aż do 5. t. m. zostało w 2909 miejscach 318128 osób tą epidemiczną chorobą dotkniętych. Z tego wyzdrowiało 133691, umarło 142676, a w kuracyi pozostało 41761 osób. Zaraza ta zupełnie ustała, podług wspomnionych doniesień, w komitacie Aradskim w 43 miejscach, Baranyskim w 10, Bekieskim w 7, Kranadskim w 4, Komorneńskim w 12, Krasowskim w 4, Simeghskim w 2, Szaboloskim w 55, Tolnaskim w 15, Torontalskim w 25, Wieselburskim w 6; tudzież w królewskich miastach: w Komorn (w d. 8. września), w Eperies (15. wrześ.), w Nowym Sadzie (18. wrześ.), w Modern (23. wrześ.), w Zeben (24. wrześ.), razem w 189 miejscach.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— Z Krakowa d. 13. października. —

Podług doniesień z Warszawy dnia 6. b. m. liczba jenerałów równie jak oficérów wyższych i niższych stopni, powracających do Warszawy, z każdym dniem się zwiększa i w ostatnich dwóch dniach przeszło sto wynosiła, nie licząc tych, którzy wprost od wojska powstańców się rozchodzą, meldując się w główném kwatérze wojska najjaś. cesarza i króla, lub wprost się do rodzin swoich udają. Za tym przykładem idą i żołniérze, którzy tysiącami broń składają i poddają się. — Ostatki wojska powstańców dążą ku granicy pruskiéj.

Prezes rządu tymczasowego Królestwa Polskiego wydał w Warszawie d. 29. września r. b. obwieszczenie następującéj osnowy:

Gdy porządek wewnętrzny w mieście stołeczném Warszawie ustalonym został i służba skarbowa bez przeszkody dopełnianą być może, poleconém przeto zostaje: aby pobór dochodów celnych i konsumcyjnych według dotychczasowych przepisów był uskuteczniony.

Od uiszczenia należnych skarbowi opłat z cła i konsumcyi, tudzież poddawania się zwyczajnym rewizyjom, tak przy rogatkach, jakoteż w mieście, nikt, bez żadnego wyłączenia, ani z osób wojskowych, aniteż cywilnych, wymawiać się nie może. Komora zaś konsumowa, składowa i urząd konsumcyjny ściśle całości wpływów postrzegać pod odpowiedzialnością są obowiązane.

Każdy dopuszczający się defraudacyi, według przepisów do procesu pociągniętym być winien, gdyby zaś takowy był wojskowy, po zatrzymaniu przedmiotu defraudacyi, wraz z stosowném doniesieniem, do komendy placu przez władzę skarbową ma być odesłany.

Równie wykonane być powinny w całéj swojéj mocy obowiązujące urządzenia co do wyłącznéj, na rzecz administracyi dochodów skarbowych, sprzedaży tytuniów i tabak, służba przeto tak wewnętrzna jakoteż i zewnętrzna, celna, konsumcyjna i tabaczna stosownie do dotychczasowéj organizacyi ma być urządzoną, potrzebna zaś pomoc do jéj wykonywania, za zgłoszeniem się naczelników pomienionych urzędów skarbowych, przez komendę placu miasta Warszawy udzieloną zostanie.

Rossyja.

Gazety petersburskie zawiérają ukaz cesarski o namienioném już przez nas wyniesieniu hr. Paszkiewicza Erywanskiego do stanu książąt rossyjskich, pod nazwą: Książę Warszawski.

Książę Sergiej Gagarin mianowany jest w. ochmistrzem cesarza jmci.

Dodatek nadzwyczajny do gazety petersburskiéj zawiéra raport o ostatnich działaniach jenerała Rosen przeciw korpusowi Ramorino (który zga-

dza się co do treści z wiadomościami już przez nas udzielonémi).

Podług wykazu gazety handlowéj wydobywanie złota w Uralu co rok się pomnaża; w pierwszéj połowie tego roku wynosiło 192 pudów 28 fun; 12 pudów 14 fun. więcéj niżeli w takim samym przeciągu czasu roku zeszłego; platyny zaś mniéj wydobyto.

Prussy.

Gazeta Stanu donosi z Strasburga (w Prusach zachodnich) z d. 4. października: »Dzisiaj rano przybyli tu polscy jenerałowie Pac, Małachowski i Węgierski wraz z mnóstwem innych oficerów i prosili o pozwolenie, aby w kraju pruskim mogli przyszłego oczekiwać losu. W południe przybył jenerał Wroniecki, wysłany z głównéj kwatéry polskiéj, i przywiózł do władz pogranicznych pruskich list naczelnie dowodzącego jenerała Rybińskiego, w którym tenże uprasza, aby z wojskiem swojém, szukając opieki, mógł przejść granicę pruską, odwołując się wraz »do cnót króla jmci pruskiego, które mu zaręczają, że mu takowa nie będzie odmówiona. Wojsko polskie wnijdzie zatém w d. 5. do Prus. Polega ono na słuszności i sprawiedliwości, które od dawna były zasadą rządu pruskiego, i gotowe jest poddać się przepisom, które król jmć na taki wypadek mógł wydać. Jenerał Wroniecki upoważniony jest do dalszych w téj mierze układów z władzami pruskiémi.« Jenerał lejtnant Zepelin, dowodzący wojskiem pruskiem w okolicy Strasburga, dozwolił wojsku polskiemu, które podług podań wynosić ma 15000 ludzi i 95 dział, przejść w kraj pruski pod témi samémi warunkami, na jakie wprzód zezwolono dla korpusu Giełguda. Podług tego wchodzi wojsko polskie jutro rano o godzinie 8méj pod Sobierzycznem drogą od Szutowa do Jastrzębia w kraj pruski, defiluje i składa broń. Można przypuścić, że na tém skończy się zupełnie polskie powstanie.

W Wrocławiu zachorowało do d. 3. października 14 osób; 1 wyzdrowiała, 9 umarło, 4 pozostaje w kuracyi.

W Poznaniu od 30. września do 3. października włącznie zachorowała 1 osoba, 1 wyzdrowiała, 1 pozostała chora; ogółem do d. 3. października zachorowało 865, wyzdrowiało 343, umarło 521, pozostał 1 w kuracyi; między témi wojskowych zachorowało 144, wyzdrowiało 69, umarło 75, w kuracyi nié ma nikogo.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

W d. 28. września w południe o godzinie 1. przybył król w towarzystwie lorda Adolfa Fitzclarance do pałacu St. James. Poczém poczyniono potrzebne przygotowania do uroczystego rozdania orderu Bath. Król ukazał się w mundurze feldmarszałka z ozdobami pomienionego orderu i stał przed tronem. Król jmć raczył jenerałom Sir Henry G. Grey, Sir Henry Ward i Sir William Lumlay dać ozdoby wielkiego krzyża tego orderu; oprócz tego zostało jeszcze wiele osób komandorami i kawalerami tego orderu mianowanych. Poczém nastąpiły pokoje u króla; najprzód otrzymali posłuchanie książę Talleyrand, baron Cetto i pan Gersdorf, na którém wręczyli królowi listy swoich monarchów, życzenia wyrażające. Pan Vail, sekretarz legacyi poselstwa amerykańskiego, przedstawiony był przez posła amerykańskiego, a jenerał Goblet przez posła belgijskiego, nakoniec Sir Brook Taylor, dotychczasowy poseł angielski na dworze londyńskim, przez wicehr. Palmerstona.

Na posiedzeniu izby wyższéj z d. 30. września podał książę Sussex prożbę na korzyść reformy, przyjętą w hrabstwie Middlesex, i miał przy téj sposobności krótką, lecz mocno ten przedmiot polecającą przemowę. Lord kanclerz miał tak wielką masę podobnych próźb do podania, że, aby lordom nie wiele czasu zabiérać, musiał się ograniczyć na saméj nomenklaturze tych próźb.

Przedsięwzięto dokładniéjsze śledtwo względem wieści, rozgłoszonéj w starém mieście, że admirał Kodrington otrzymał rozkaz odpłynąć znowu do Dünen, i bezzasadność tychże nie podlega teraz żadnéj wątpliwości. Admirał krąży téraz po kanale, lecz nié ma przy tém żadnego szczególnego zamiaru.

Angielski szoner pod kapitanem Brown, po 19 miesięcznéj żegludze powrócił znowu do Anglii z podróży dla odkrycia krajów na morzu południowém przedsięwziętéj. W téj podróży odkrył on na morzu południowém cztéry rozmaite wyspy.

Margrabia Anglesea przybył z Dublina do Londynu, aby był sam obecny przy głosowaniu nad bilem reformy i takowy wspiérał. Niebawem po swoim przybyciu miał margrabia rozmowę z lordem Grey.

Zgromadzenia względem uchwały adresów do izby wyższéj o bilu reformy trwają wciąż po miastach i hrabstwach.

Dowiedzieliśmy się, że biskupi Norwichski, Worcesterski, Llandofski, Chichesterski, Bath-aud-Welski jako też i biskup Jorski głosować będą za bilem; o biskupach Londyńskim i Winchesterskim nie masz jeszcze pewności.

Francyja.

Postanowieniem królewskiém z d. 24. września otworzoną zostaje w Algiérze dyrekcyja for-

tyfikacyi, obejmująca cały kraj dawnego rządu algierskiego, osadzony już przez Francuzów, lub który jeszcze będzie mógł być osadzony. W celu robót fortyfikacyjnych podwyższona jest liczba oficerów sztabu jeneralnego korpusu inżynijerów o 20 osób.

Pokoje u króla w Tuileryjach w d. 2. października były bardzo świetne. Liczono przeszło 100 wyższych oficerów i blizko 150 deputowanych.

Rozbiór pytania o godności parów w izbie deputowanych wciąż trwa. Zapisało się jeszcze 75 mowców przeciw takowéj a 45 za takową.

Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 1. października, zdano sprawę z szeregu petycyj; między témi z jednéj podpisanéj przez 900 osób z Caen, Dijon, Seaumur, Paryża i t. d. na korzyść Polaków. Książę Mortemart przybył z Petersburga do Paryża.

Pan Perier, syn, posłany znowu został w dyplomatycznym przedmiocie do Neapolu.

Monitor z dnia 2. października zawiéra długi, rozumujący artykuł o rozruchach, zaszłych niedawno prawie w jednym czasie w Grenoble, Toulouzie, Strasburgu i Perpignan, przyczém najmocniéj się uskarża, że nawet gwardyja narodowa do tego należała. Rozruchy te, mówi on, miały w prawdzie różne pozory, lecz wszystkie tak razem się wydarzyły, że można łatwo uczynić wniosek, iż były umówione i miały wspólny cel, jeżli względem przeciwników rządu mniéj życzliwe domysły i insynuacyje przypuścimy, i to samo względem nich uczynimy, co oni względem rządu czynić zwykli. Podatek na wina, zdobycie Warszawy, opłaty cła, były punktami, które równocześnie dały powód do rozruchów w Perpignan, Grenoble, Strasburgu i Toulouzie. Znacznemu nieładowi, który przy tém był popełniony prędko zapobieżono, i teraz należy on do sądów, którym winnych oddano. Przeciw obłędowi niektórych gwardyj narodowych, jakoteż przeciw powolności prefekta strasburskiego wyraziła się już tak dostatecznie opinija publiczna, jak i rząd, który postarał się o utrzymanie ustaw.

Taryfa wsparcia dla zbiegłych do Francyi cudzoziemców, wynosi podług tabeli, przez ministra spraw wewnętrznych przełożonéj, 2 fr. co dziennie dla wyższych oficerów 1 fr., 60 cent. dla oficerów od kapitana i niżéj, 75 cent. dla oficerów i szeregowych, którzy nie należą do *depots*, 30 do 60 centymów dla umieszczonych w koszarach, podług tego jak pobierają racyję. Zbiegowie nie będący wojskowymi, porównani z nimi zostaną co do ilości wsparcia podług ich stanowiska, jakie w towarzystwie zajmowali, lub obowiązków które pełnili, kobiéty pobierają połowę, dzieci część czwartą. Stan tych zbiegów jest następujący: Hiszpanów 2867, Włochów 1524, Portugalczyków 962, Polaków pobierających wsparcie 6, tych, którzy o takowe proszą 15, Prusaków o takowe proszących 1. Liczba ta powiększa się przez przybycie nowych włoskich i portugalskich zbiegów, którzy byli w Anglii.

W Strasburgu wybrało w d. 2. października kolegijum pierwszego okręgu wyborowego w miejscu jenerała Lafayette, pana Voyer d'Argenson 94 głosami, z pomiędzy 180, na deputowanego.

Podług listów z Valenciennes nie ma już ani jednego żołniérza francuzkiego na ziemi belgijskiéj. Huzary orleańskie opuściły na ostatku Belgijum, i mają tymczasowie główną kwaterę w Maubeuge. Główna kwatéra jenerała Tiburce Sebastianiego jest w Avesnes od dnia 25. września; wojsko to pozostanie na leżach do d. 10. października. Jenerał Schramm posłany został ze Strasburga do Givet. Podług wiadomości z Metz, jest tamże zupełnie urządzony kordon zdrowia i służba onegoż w zupełnéj czynności. Z resztą kordon ten ściąga się tylko do utrzymania przepisów zdrowia.

Belgijum.

Dziennik Antwerpski z d. 30. września zawiéra co następuje: »Równoczesna obecność króla w Antweprii, i książąt holenderskich w cytadelli, dała powód do szczególnego spotkania się i do widowiska, któremu przypadek nadał piętno historyczne. Wczoraj z południa o god. 4 1/2 opuścili książę Oranii i książę Fryderyk cytadellę, udali się na pokład statku parnego i płynęli po przed miasto; majtkowie floty witali ich serdecznie. Żałujemy, iż musimy wyznać, że lud na naszym brzegu tworzył opozycyją, którego okrzyków i pogróżek, ku hańbie cywilizowanego towarzystwa, nie mogła nasza policyja utłumić. W téj samej chwili ukazał się król Leopold, który chciał obejrzeć zamek północny ze świetnym orszakiem, i został przyjęty z okrzykami przyzwolenia na nadbrzeżu. Raptem spojrzeli na siebie obadwa mężowie, których szczególny los, zdaje się, uczynił współzawodnikami w najważniejszych zdarzeniach ich życia. — Okrzyk radości obudwóch narodów pomieszał się, i znowu rozległ się po Skaldzie. Ta spójność nieprzyjaznych głosów, pozdrawiająca obecne przedmioty ich uszanowania i miłości, nadała temu obrazowi właściwy wyraz. Rzéka toczyła swoje wody w spaniałéj ciszy, a statek parny prół one dumnie, zostawując ślady swoich

ról i swego steru. Nadbrzeże napełniali przechadzający się, a słońce pięknego dnia jesiennego oświecało widownię i to szczególne spotkanie się.«

Niemcy.

Gazeta polityczna monachijska z d. 7. października donosi: »Na dzisiejszém zgromadzeniu rady stanu pod przewodnictwem króla, jego królewiczowska mość, następca tronu bawarskiego, który od czasu dojścia wieloletności bawił za granicą, ponowił ustnie przysięgę na konstytucyję już w d. 4. grudnia 1829 na pismie z Goetyngi nadesłaną, i zaprzysiągł przed królem i całą radą stanu, przy zwyczajnych uroczystościach przy składaniu przysięgi zachowywanych, wierność królowi, posłuszenstwo ustawóm, i zachowywanie konstytucyi państwa. Królowa jéj mość raczyła burmistrzowi Mittermayr w najłaskawszych wyrazach wynurzyć uczucie radości, za przyjęcie onéj przez mieszkańców Monachijum, gdy powracała z Doberan.»

Grecyja.

Pierwszym powodem do postępowania Miaulego było to, że prezydent Capodistrias przedał Rossyjanom grecką fregatę Hellas, stojącą w porcie Poros. Skoro dowiedział się o tém Miaulis będący na wyspie Hydrze, udał się z 700 ludźmi do Poros, opanował słabo przez Rossyjan osadzoną fregatę, i w 7 dniach zupełnie zrobił ją zdolną wyjść pod żagle; poczém oddzielił 100 ludzi i posłał na pokład korwety, a 200 na dwa statki parne, z których jeden postawił w wązkim kanale, aby nie dopuścić, by wojsko prezydenta przeprawiło się i osadziło miasto. Atoli zamiast tego oblegał prezydent port. Stary Miaulis widząc tym sposobem swój plan zniweczony, odesłał swoich ludzi do Hydry na powrót, i oświadczył rossyjskiemu admirałowi, iż jeźliby się ważył strzelać do fregaty Hellas, lub na jaki bądź inny okręt, każe je wszystkie w powietrze wysadzić. Admirał rossyjski uważał to za czcze pogróżki, atoli nazajutrz, gdy byli na modlitwach, wyleciała grecka korweta w powietrze, i za nim rossyjski admirał zdołał dosiągnąć swojego pokładu, podobny los spotkał fregatę Hellas. Miaulis bez niebezpieczeństwa wrócił do Hydry. Ricord groził uderzyć na Hydrę, lecz trudno, by to wykonał. Podług innych doniesień zamyslał Capodistrias z fregatą Hellas i innemi okrętami odwiedzić wyspy greckie i wybrać podatki. Przy uderzeniu na szaniec, w prędkości przez Miaulego usypany, i przy uderzeniu na okręt z żywnością, liczą Rossyjanie 6 zabitych a 23 ranionych. Prezydent skazał na wygnanie Trikupiego i księcia Karadszy, ponieważ do téj rewolucyi należeli. Grecyja zmieniła swojego pana, lecz nie polepszyła swojego stanu. Prezydent wyniosł na urzędy nie czynnych ludzi, pomiędzy tymi swoich braci, aby z nieograniczoną władzą swoję wypełniał wolę, albowiem jego kreatury muszą bez szemrania być posłusznémi. Jest on stronniczo przychylny swéim ziomkóm, korfiotom, t. j. tym którzy na nasz język i obyczaje zgubny wpływ mają. Druk, czytanie Platona i innych dawnych i starych autorów, należą teraz do rzeczy zakazanych; nawet za sławnéj tyranii Porty coś niesłychanego. Naturalna, że łatwo między ludem, z którego tak wielu w długiej niewoli stało się prawie nieczułémi na ideje wolności, znaleźć narzędzia do despotycznéj władzy. Głównymi nieprzyjaciołmi prezydenta są Hydrioci, ponieważ nie ulegają jak inni, nie zwykli jak drudzy w obecności prezydenta trzymać ręce jedna na drugiéj na piersiach, jak czynią korfioci. Prezydent używał wszystkiego, aby stłumić gazetę, wychodzącą na Hydrze pod nazwą: «Apollo«; atoli lud ujął się za dziennikiem, i ten wychodzi jak wprzód jeszcze z większą dzielnością. Prasę dlań przeniesiono tamże z Nauplii i pilnuje jéj 20 zbrojnych. Prezydent chciał nawet, aby nas w różnych obwodach Grecyi kazać ogłosić za buntowników.

Doniesienie
od c. k. galic. prowinc. komissyi zdrowia:

Najjaśniéjszy Pan raczył najwyższym listem gabinetowym z dnia 1. b. m. czas mającéj trwać kontumacyi dla podróżnych i towarów przy kordonie galicyjskim względem za-granicy, na dni 5 ustanowić.

Co niniejszém ku publicznéj ogłasza się wiadomości.

We Lwowie dnia 11. października 1831. (3)

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Herr von West der Schmetterling, oder: Der Reisende zur Brautschau* komedyja w 5 aktach.

Teatr polski. — Jutro: Na otwarcie teatru, ulubiona komedyja w 3 aktach, przez hr. Alex. Fredro oryginalnie wierszem napisana, pod nazwiskiem: *Mąż i żona*, — i komedyja z fran: *Nieprzyjaciel kobiet w kłopocie*.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.